

Pod pomnikiem ofiar w Mauthausen



Plastykowy dom przyszłości

Ciekawy eksperyment w Gliwicach

Załoga gliwickiego przedsiębiorstwa budownictwa miejskiego przy współpracy Zjednoczenia przemysłu tworzyw sztucznych, farb i lakierów podjęła niespotykany dotychczas w naszym budownictwie eksperyment.

W nowym osiedlu mieszkaniowym przy ulicy Słowackiego w Gliwicach rozpoczęto budowę „plastycznego” domu, w którym wszystko poza murami wykonane zostanie z tworzyw sztucznych.

Z tworzyw sztucznych wykonane będą parapety i ramy okienne, wykładziny kuchni i łazienek, poręcze i lamperie na klatkach schodowych, instalacje wodociągowe i kanalizacyjne. Podłogi zbudowane zostaną z płytek z tworzyw sztucznych, a ściany pomalowane różnokolorowymi farbami emulsyjnymi. Rozważa się ponadto możliwość wykonania z tworzyw sztucznych pokrycia dachu, rynien oraz drzwi.

Budowa domu w stanie surowym dobiega końca i już wkrótce jego budowniczym, współpracując z technologami przemysłu tworzyw sztucznych, przystąpią do instalowania plastikowych urządzeń. Przekazanie domu do eksploatacji przewidziane jest w październiku br. Ze względu na eksperymentalny charakter tej budowy, przed oddaniem domu do użytku będzie udostępniony przedstawicielom budownictwa oraz mieszkańcom Gliwic. (PAP)

Targi „Jesień-60” największą imprezą

Kolegium Ministerstwa Handlu Wewnętrznego ustaliło, że najbliższe Targi Krajowe — jesień 1960 odbędą się w Poznaniu od 11 do 18 września.

Obok bogatej ekspozycji artykułów przemysłowych, na nadchodzących Targach Jesiennych szerzej reprezentowane będą artykuły spożywcze. Z pełnym asortymentem produktów spożywczych wystąpi przemysł cukierniczy i przetwórstwo owocowo-warzywne.

Konkursy pod nazwą „Modne i powszechne”, „Dobre — ładne — poszukiwane” oraz „Nowe towary na rynek” — mają za zadanie popularyzowanie modnych i nowych artykułów oraz reklamowanie i wyróżnianie towarów wysokiej jakości.

Udział producentów w Targach będzie większy niż na poprzednich Targach Krajowych. (PAP)

Wrocław miastem młodych małżeństw

W urzędach Stanu Cywilnego Wrocławia zanotowano 15—17 par dziennie. Pięć tysięcy małżeństw rocznie — to cyfra, która spędzałaby sen z oczu ojcom miasta, gdyby nie inny pomyślny wskaźnik, świadczący o tym, że planowanie rodziny czyni postępy w stolicy Dolnego Śląska.

Wstępne obliczenia wskazują, że w pierwszym półroczu br. przyrost naturalny był we Wrocławiu o około jedną trzecią mniejszy niż w analogicznym okresie ub. roku. (PAP)

Łagodna zima tego lata...

W Zakopanem największą popularnością cieszy się obecnie powiedzonko „łagodna zima mamy tego lata”. Oczywiście, powstało ono w związku z panującą tu pogodą. 4 bm. temperatura wahała się w granicach 8 stopni, na Rysach — minus 3 stopni. W wyższych partiach gór jest mnóstwo śniegu. (PAP)

N. S. Chruszczow i towarzyszący mu osoby zwiedzili teren byłego obozu koncentracyjnego w Mauthausen. Na zdjęciu: premier Chruszczow składa wieniec pod Pomnikiem Ofiar Mauthausen.

CAF — telefoto

Górnicy dziękują N. Chruszczowowi

Delegacja radziecka przybyła we wtorek w godzinach wieczornych do wypoczynkowej miejscowości Villach, w Karyntii. Chruszczow powitała delegacja miejscowych górników. Przewodniczący delegacji oświadczył m. in., że górnicy widzą w osobie Nikity Chruszczowa przede wszystkim swego kolegę, byłego górnika. Dziękują oni Chruszczowowi za wszystko, co uczynił on dla sprawy pokoju.

Następnie premier Chruszczow przyjął delegację miejscowych kolejarzy.

Wczoraj premier Chruszczow w godzinach południowych oczekiwanym był w stolicy Karyntii, Klagenfurcie. Po krótkim pobycie w tym mieście delegacja radziecka w godzinach wieczornych udała się do miasta Graz w Styrii. PAP

Wystrzelenie rakiety radzieckiej w kierunku Oceanu Spokojnego

Po 13 tys. km ostatni człon osiągnął cel

Jak podaje agencja TASS, w dniu 5 bm. w kierunku wyznaczonego na Oceanie Spokojnym obszaru wystrzelono w ZSRR jedną z rakiet. Tym samym zapoczątkowano doświadczenia z nowymi wariantami potężnych, wielostopniowych rakiet nośnych przeznaczonych do badań kosmicznych.

Jak podano przed kilkoma dniami do wiadomości, doświadczenia będą prowadzone w okresie między 5 a 31 lipca.

Lot rakiety wystrzelonej w dniu 5 lipca i przystosowanej do przejścia przez gęste warstwy atmosfery odbył się ściśle według określonego programu.

Makieta głowicy rakiety osiągnęła powierzchnię Oceanu w bezpośredniej bliskości od wyznaczonego punktu. Punkt ten jest oddalony od miejsca startu o 13 tysięcy kilometrów. Specjalne statki zgromadzone na centralnym obszarze Pacyfiku, wyposażone w różnego rodzaju aparaturę pomiarową, dokonały wszystkich przewidzianych programem pomiarów i uzyskały bardzo cenne rezultaty.

W celu dalszego gromadzenia danych eksperymentalnych w dziedzinie potężnych rakiet balistycznych doświadczenia będą kontynuowane. Rakiety będą wystrzeliwane

do strefy, której granice zostały określone w komunikacie TASS-a z dnia 29 czerwca br. (PAP)

Adwokat Eichmanna

65-letni adwokat z Kolonii, dr Robert Servatius, oświadczył, iż będzie kierować obroną byłego obersturmbannführera SS, Adolfa Eichmanna. Servatius podjął się obrony na prośbę krewnych, którzy upoważnili go do przewodniczenia ławie obrońców oskarżonego. Odmówił on jednak ujawnienia, kto poza nim będzie w przyszłym procesie mordercy wielu milionów Żydów.

Dr Servatius, który od roku 1923 wykonuje swój zawód — jak twierdzi — nie był członkiem partii hitlerowskiej, powiedział przedstawicielom prasy, iż już nawiązał kontakt z Ministerstwem Sprawie dliwości Izraela.

Zapytany, dlaczego jemu właśnie zlecono obronę, dr Servatius powiedział, że widocznie brano pod uwagę jego znajomość przedmiotu. Przed trybunałem w Norimberdze bronił on Fritza Sauckela, pełnomocnika Rzeszy do spraw robót przymusowych. Jak wiadomo, Sauckel został powieszony. (PAP)



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
czwartek, 7 lipca 1960

Cena 50 gr
Nr 161 (5109)

Wielki wiec w Magdeburgu z udziałem gości z Polski

Przemówienie Józefa Cyrankiewicza

5 bm., w przeddzień 10 rocznicy podpisania w Zgorzelcu między rządem PRL i rządem NRD układu o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej przybyła do NRD polska delegacja rządowa z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Po przybyciu na lotnisko berlińskie w Schoenefeld delegacja polska powitana została w imieniu premiera rządu NRD Otto Grotewohla.

Następnie przemówił premier Józef Cyrankiewicz. Dziesięciolecie, które minęło od podpisania Układu Zgorzeleckiego, wykazało wartość, jaką ma oparcie stosunków między dwoma sąsiadującymi ze sobą krajami na zasadach

prawdziwej przyjaźni. Taka przyjaźń stała się możliwa dzięki temu, że nasze kraje na zawsze zerwały z dziedzictwem przeszłości, które ciążyło na stosunkach między naszymi narodami, że nasze kraje wstąpiły na drogę socjalistycznego rozwoju, która wytyczyła nowy kierunek kształtowania się naszych wzajemnych stosunków.

★

Niezmiernie serdeczne przyjęcie zgotowała w środę rano ludność Magdeburga przeszło 800 przedstawicielom społeczeństwa polskiego na dworcu głównym tego miasta. Wraz z mieszkańcami Magdeburga goście z Polski obchodzili uroczyste dziesięć rocznicę podpisania Układu Zgorzeleckiego.

Na placu przed dworcem zgromadzili się tysiące osób.

Z ostatniej chwili

W Magdeburgu odbył się wielotysięczny wiec tamtejszej ludności z udziałem naszej delegacji rządowej i przedstawicieli polskiego społeczeństwa.

Podczas wiecu wygłosił przemówienie przewodniczący pol-

skiej delegacji — premier Józef Cyrankiewicz. Przypomnieliśmy ów historyczny moment podpisania układu w Zgorzelcu przed 10 laty, omówił obecną sytuację w świecie, zwłaszcza agresywne poczynania Bonn i poparł w gorących słowach pokojową politykę Niemieckiej Republiki Demokratycznej. (PAP)

Min. Spychalski odwiedził obóz Złotu

Wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. broni M. Spychalski odwiedził teren obozów Złotu Grunwaldzkiego. Wraz z min. Spychalskim do centralnego obozu w Mielnie przybyli: wiceminister obrony narodowej, szef Sztabu Generalnego WP gen. broni J. Bordziłowski, komendant Złotu Grunwaldzkiego, gen. bryg. B. Bednarz oraz generałowie i wyżsi oficerowie WP.

Szczęśliwie przedpołudnie 6 bm. było niemal bezdeszczowe, a nawet kilkakrotnie słońce wyjrzało zza chmur. Goście zastali więc centralny obóz pełen radosnego gwaru. Po serdecznym powitaniu u bram obozu, zostali oni natychmiast otoczeni przez zwarty tłum roześmianej młodzieży.

Wizyta daleka była od form oficjalnych. (PAP)

NA FALI DNIA

Ciepłe przyjęcie

Wizyta premiera Chruszczowa w Austrii przypadła w okresie poważnych tarć i konfliktów na międzynarodowej arenie politycznej. Przypomnijmy tutaj sprawę szpiegowskich lotów amerykańskich nad ZSRR, fiasko oczekiwanego przez świat paryskiego spotkania na szczycie, zerwanie genewskiej konferencji Komitetu Rozbrojeniowego 10 państw, wreszcie niecierpiącą zwłoki sprawę Berlina zachodniego i traktatu pokojowego z Niemcami.

Z tych też powodów, w przewidywaniach obserwatorów politycznych dzienników i agencji zachodnich, wizyta radzieckiego premiera w Austrii miała przebiegać w atmosferze zimnej, na granicy koniecznej tylko oficjalnej uprzejmości. Jednakże dominujący początkowo w relacjach korespondentów suchy ton ustępuje coraz wyraźniej żywym i barwnym sprawozdaniom z licznych, nieprzewidzianych protokółem spotkań Nikity Chruszczowa z szarymi ludźmi, o jego nieoczekiwanych „wypadkach” na ulice miast; przytacza się fragmenty rozmów i cięte riposty radzieckiego przywódcy.

Prasa austriacka wiele miejsca poświęca opisom zetknięć Chruszczowa z najrozmaitszymi potentatami, starającymi się dotrzeć wprost do premiera z prośbą o załatwienie różnych spraw osobistych, jak np. połączenia się lub możliwości odwiedzenia rozdzielonych przez wojnę rodzin.

Korespondenci różnych pism podkreślają pogodny i pełen taktu usposobienie radzieckiego gościa. W starożytności i bezkompromisowy ton uderza premier tylko wówczas, gdy mowa o wojennych przygotowaniach Niemiec Zachodnich, o szerzącej się tam atmosferze neofaszyzmu i odwetu. Przypomniawszy, że Austrię łączy z Niemcami żywotne interesy gospodarcze, językowe i kulturalne, Chruszczow przestrzega przed wszelkimi próbami naruszenia jej neutralności. Formuluje on i uzasadnia swe poglądy w sposób prosty, często wręcz zaskakujący, co przysparza mu jeszcze popularności wśród pogodnych, bezpośrednich i gościnnych Austriaków.

Już dziś daje się zauważyć, że wbrew pesymistycznym prognozykom, austriacka wizyta zakończy się kolejnym politycznym sukcesem radzieckiego premiera.

Feliks Bilos

Telefony
07.08.09
DONOSZA

UDERZYŁ W DRZEWO

W Dopiewie pow. Poznań, jadący motocyklem Czesław Przybylski — z nie ustalonych jeszcze przyczyn uderzył w przydrożne drzewo. Motocyklista doznał ciężkich obrażeń ciała i natychmiast został odwieziony do szpitala.

WPADŁA POD SAMOCHÓD

Inny wypadek drogowy zdarzył się wczoraj w Krzykosach, pow. Środa. Pod samochód osobowy prowadzony przez Tadeusza Biniasia wpadła jadąca rowerem — Stanisława Koplińska.

Dochodzenia w obu wypadkach prowadzi MO. (mi)



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Błot.

Tysiąc lat szklanego paciorka

Stare tradycje polskiego przemysłu

W Zjednoczeniu Przemysłu Szklarskiego w Sosnowcu trwają przygotowania do obchodu 1000-lecia istnienia hutnictwa szkła na terenie Polski. Jak ustalili naukowcy jest to jedyny przemysł w kraju, który posiada materialne dokumenty działalności przemysłowej, sięgające IX wieku.

Projektowana jest także budo- wa wielkiego instytutu szklar- skiego w Krakowie, a także ogłoszenie konkursów na opo- wiadanie z życia hutników, o- raz na najlepszą kronikę hut- y szkła. (PAP)

Na wyspie Wolin odkryto niedawno liczne paciorki róż- nego kształtu i barwy oraz na- czynia i żużle szklane. Rów- nocześnie w Kruszwicy nieda- lek Mysiej Wieży, odkopano jedyne w Europie dobrze za- chowane piece szklarskie. Li- czne ślady działalności hutni- ków szkła z XI i XIII wieku odkryte zostały również koło Sanoka i Poznania oraz koło Krakowa i Sandomierza z XV wieku. W wieku XVI w Kra- kowskim i Sandomierskim ist- niało około 30 hut.

Przemysł szklany — to o- becnie 100 hut, rozmieszczo- nych prawie we wszystkich województwach Polski. Eks- portuje on swe wyroby do 50 krajów świata.

Inauguracja obchodów ty- siąclecia przemysłu szklarskie- go nastąpi we wrześniu br. z tej okazji zostanie wydana księga tysiąclecia polskiego szkła, która ukaże się w kil- ku językach. Uroczystości związane z tą rocznicą trwać będą do 1965 roku i przewi- dują szereg różnego rodzaju im- prez. Zostanie zorganizowana w tym czasie sesja naukowa PAN, poświęcona problemom szkła oraz wystawa obrazują- ca tysiąclecie dorobek tego przemysłu. Niezależnie od te- go będzie w Polsce zwołany międzynarodowy zjazd hutni- ków szkła.

Swoją niecodzienną jubileusz uczczą hutnicy szkła rekon- strukcją wykopalisk archeolo- gicznych hut szkła w Krusz- wicy, gdzie również zostanie wybudowane Muzeum Szkła.

Somali w ONZ

Rada Bezpieczeństwa uchwa- liła we wtorek jednogłośnie zgłoszoną przez Tunezję, Wło- chy i W. Brytanię rezolucję zalecającą przyjęcie Republiki Somali, która powstała w wy- niku połączenia byłego wło- skiego terytorium powierni- czego i Somali brytyjskiego w poczet członków ONZ. So- mali będzie 87 członkiem ONZ. (PAP)

Tylko abonament »Koziołków«
zapewni Ci ciągłość gry
podczas Twego wyjazdu na urlop.

Gospodarka dla wszystkich

Czy nastąpi przełom w rozwoju usług?

PREZES CZSP — BOHDAN TRAMPCZYŃSKI OCENIA SYTUACJĘ NA RYNKU USŁUG I PLANY NA NAJBLIŻSZE PIĘCIOLECIE

ści, z których wynika, że w bieżącym roku na 1000 mieszkańców przypada przeciętnie zaledwie 11,8 pracowników usługowych. Jest to jednakże tylko część niepomysłowego stanu rzeczy. Trzeba jeszcze wziąć pod uwagę dysproporcje w poszczególnych regionach kraju. Są bardzo duże. Najgorzej jest na wsi i w małych miasteczkach. Najlepiej w dużych miastach. Np. w sa- mym Wrocławiu, Łodzi, Poznaniu, Kra- kowie i Warszawie — na każdy tysiąc mieszkańców przypada około 19—39 pracowników usługowych (w roku 1958 w NRD na każdy tysiąc mieszkań- ców przypadało już ok. 43 pracow- ników świadczących usługi).

Dla ludności

Specjalna uchwała Rady Ministrów o rozwoju usług dla ludności w latach 1961—65 podjęta 9 czerwca br. stwarza usługom większe możli- wości rozwojowe.

Jak w świetle tej uchwały oraz programu Komitetu Drobnej Wy- twórczości (KDW) przedstawiają się

perspektywy rozwoju usług do roku 1965 i jaka w tym rola przypada spółdzielczości?

Opracowany przez KDW, a opar- ty o propozycje wojewódzkich rad narodowych, szczegółowy program rozwojowy przewiduje przyspie- szenie tempa rozwoju usług uspo- łeczniowanych. Według szacunkowych danych wartość usług na 1 mieszk- ańca wyniesie ma w roku 1965 ok. 410 zł (w roku 1960 — 260 zł).

Niestety, nie uda się jeszcze wy- raźniej złagodzić dysproporcji między regionami. Również nakłady inwesty- cyjne w stosunku do zadań nie przed- stawiają się bogato. Wykonanie zadań przy dość ograniczonych środkach będzie zatem wymagało szczególnej ekonomii w wydatkowaniu gotówki form organizacyjnych oraz maksymal- nego wykorzystania rezerw lokalno- wych.

Kierunki działania sprecyzowane zostały bardzo dokładnie. Szczególnie dużo miejsca i uwagi poświęca się rozwojowi usług na wsi. Zwiększają

się zwłaszcza zadania spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, mleczarskiej oraz produkcyjnej. Dużą rolę do ode- grania ma także organizacja kółek rolniczych.

Zasadnicza lunkcja

Nowością jest szersze zaintereso- wanie spółdzielni rzemiosłem wiejskim. Nie sposób pominąć też roli jaką mają do spełnienia rzemieślni- cze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu, zrzeszające dziś ok. 30 tys. indy- widualnych zakładów rzemieślniczych. Program przewiduje, że spółdzielnie te rozszerzą znacznie sieć swych pla- cówek, szczególnie na terenach wo- jewództw słabszych gospodarczo.

Poważna rola przypada tutaj ra- dom narodowym, które mają m. in. za zadanie ustalenie w poszczegól- nych rejonach proporcji branżo- wych, lokalizacji zakładów.

— Dla wielu spółdzielni pracy — powiedział otwarcie na plenarnym posiedzeniu Naczelnej Rady Spół- dzielczej prezes CZSP Trampczyński — usługi będą decydowały o ich dalszym istnieniu. (API)

Film o Leninie

W Zakopanem trwają prace nad filmem „Lenin w Polsce” realizowanym przez zespół „Droga” w koprodukcji z „Mos- filmem”. Scenariusz — Igor Ne- verly i Eugeniusz Gabryłowicz. Reżyseria — Walenty Niewzo- row. Zdjęcia Jerzy Lipman. W roli Lenina występuje aktor radziecki M. Prowotorow. Na zdjęciu: scena z przyjazdu emisariusza. Od lewej: Jurii Sarancew (Mi- chajłow), Maryna Pasłuchowa (Krupska) i Mikołaj Prowotorow (Lenin).

CAF — fot. Olszewski



Czechosłowacja zmieni nazwę

5 bm. rozpoczęły się w Pradze obrady krajowej konferencji Komunistycznej Partii Czechosłowacji, poświęconej przedys- kutowaniu i zatwierdzeniu ostatecznego tekstu projektu nowej socjalistycznej konstytucji, jak również projektu trze- ciego 5-letniego planu rozwoju gospodarczego i kulturalnego CSR.

W swoim referacie pierwszy sekretarz KC KPCz Antonin Novotny zobowiązał w wstę- pie zasięg ogólnokrajowej dys- kusji nad projektem nowej konstytucji Republiki Czecho- słowackiej i stwierdził, że pro- jekt spotkał się z dużą apro- batą. Masy pracujące Czecho- słowacji — powiedział Novot- ny — są dumne z tego, iż no- wa konstytucja jest konstytu- cją socjalistyczną i w związku z tym wystąpiła z propozycją zaznaczenia tego faktu również w nazwie państwa.

Konferencja wystąpiła z wnioskiem, ażeby na podsta- wie nowej konstytucji pań- stwo czechosłowackie przybra- ło nazwę „Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej”. (PAP)



Rys. — L. Kapczyński

Zawrzyjmy pakt przyjaźni państw bałtyckich

Prasa moskiewska opublikowała wczoraj streszczenie noty rządu NRD przesłanej do rządu Związku Ra- dzieckiego i innych państw nadbałtyckich, w której rząd NRD demaskuje niebezpieczny charakter przygotowań wojennych prowadzonych przez Niemcy zachodnie w strefie Morza Bałtyckiego.

Koła rządzące NRD — pod- kreśla nota — wymogły w swoim czasie przyjęcie przez sojusze zachodnioeuropejskie decyzji pozwalającej NRD na budowę okrętów wojennych o wyporności od 5 tys. do 6 tys. ton i łodzi podwodnych o wyporności do tysiąca ton. Obecnie rząd NRD otwarcie głosi swe zamiary wyposaże- nia tych okrętów w broń ra- kietową i atomową.

Nota wskazuje, że w ro- ku 1959 zachodni Niemiec- kie siły morskie dyspono-

wały 17 eskadrami. Do roku 1963 mają być utworzone 22 eskadry. Rząd federalny u- silnie założyć wojskowe ba- zy morskie w szeregu kra- jów nadbałtyckich.

Minęło zaledwie 20 lat. I oto znów dyskutuje się pla- ny rozlokowania sił zbroj- nych militarystów niemieckie- go w krajach północnych i podporządkowania norwe- skich i duńskich sił morskich dowództwu byłych admirałów hitlerowskich.

Rząd NRD zwraca się do Związku Radzieckiego i in- nych państw nadbałtyckich z propozycją zawarcia dwu- stronnych lub wielostron- nych układów o przyjaźni i współpracy lub o nieagresji. (PAP)

Młodzież koreańska pomaga w budowie szkoły

Nad placem budowy szkoły Tysiąclecia w Puławach po- wiewa od kilku dni flaga państwowa Koreańskiej Repu- bliki Ludowo-Demokratycznej. Pracuje tu bowiem grupa ko- reańskiej młodzieży szkolnej i studenckiej, uczącej się w Polsce, która przybyła na obóz do tej miejscowości.

Mieszkańcy i młodzież Pu- ław utrzymują od kilku lat przyjacielskie kontakty z am- basadą KRL-D w Polsce, in- teresując się życiem, pracą i kulturą bratniego narodu. (PAP)

Melodyjne widokówki

W sprzedaży znajdują się pomyslowo wykonane wido- kówki Krakowa, na których — pod zdjęciem poszczególnych zabytków i obiektów podwa- welskiego grodu — wydruko- wane są nuty i teksty najpo- pularniejszych piosenek zwią- zanych z tym miastem.

Widokówki — które cechuje wysoki poziom artystyczny — wydało Polskie Wydawnictwo Muzyczne w Krakowie. (PAP)

OD REDAKCJI: W Pozna- niu jest to oczywiście nie- możliwe. Deficyt piosenek...

Na jagody, na grzyby!

Placówki toruńskiego Przed- siębiorstwa Leśnych Produk- tów Nierdzewnych „Las” sku- piły już kilkadziesiąt ton czar- nych jagód, z czego 13 tys. kociołek przeznaczono zagra- nicznym odbiorcom. Przewi- duje się, że do końca sezonu otrzymają oni przynajmniej 6 razy tyle.

Z dużym nawilgoceniem zie- mi zbieracze wiążą nadzieję także na dobry urodzaj grzy- bów na Pomorzu. Niebawem pojawią się większe ilości bo- rowików i kurek. (PAP)

„Malutka” to nowy śmigłowiec

Dziennik „Sowietskaja A- wiacja” informuje, że kon- struktorzy radzieccy zbudowa- li nowy 3-osobowy śmigło- wiec, który otrzymał nazwę „Malutka”. Jest to najmniej- szy helikopter radziecki, któ- ry zbudowany został w opar- ciu o „Ka-18”, konstrukcji Ni- kołaja Kamowa.

„Malutka” zbudowana zo- stała w dwóch wersjach: pa- sażerskiej i sanitarnej. W wer- sji pasażerskiej helikopter mo- że przewozić trzy osoby na trasie długości 300 km z ma- ksymalną szybkością 150 kilo- metrów na godzinę. Sanitarna wersja śmigłowca ma zasięg 500 kilometrów.

Wielką zaletą helikoptera jest to, iż przystosowany jest on do latania we wszystkich prawie warunkach meteoro- logicznych. (PAP)

U progu wakacji

Praktycznie — o praktykach

Różnice zdań w kwestii wakacyjnych praktyk młodzieży szkół akademickich są równie stare, jak sama ich instytucja. O praktykach wyrażają rozmaite sądy organizatorzy (wyższe uczelnie), zakłady pracy przyjmujące młodych ludzi „w termin” oraz studenci. Istnieje natomiast zgodność poglądów co do absolutnej potrzeby dorocznego konfrontowania przyswajającej sobie przez studiujących teorii — z życiem.

— Praktyki wakacyjne są bezspornie pożyteczne — stwierdzają zgodnym chórem reprezentanci wszystkich „grupowań”. — Jednakże — dodają — to i owo należałoby usprawnić, zmienić.

GRZECZY STUDENTÓW

Nie brak pośród kierowanych na praktyki takich, którym przyświeca mało szlachetna dewiza: „odbębnieć” możliwie najbardziej „ulgowo” zajęcie, uzyskanie niezbędnej parafy, zaliczającej pobyt w zakładzie produkcyjnym — gwoździ uczynienia zadość „drakońskim” wymogom rektora. Ci skłonni są „rozczławić” sytuację w fabryce — spóźniać się, wydłużać zwolnienia lub... udzielać ich sobie co pewien czas samemu. Zdarzają się także wciąż jeszcze, choć z biegiem czasu rzadziej, matki i synowie, wyolbrzymiający w młodym nie najdoskonalszym warunkach kwaterekowo-mieszkani-

Pszenica w wieku 2,5 tys. lat

W Wietrznie Krośnieńskim w woj. rzeszowskim znaleziono w czasie prac archeologicznych, prowadzonych na terenie osady kultury łużyckiej, m. in. kilka ziaren pszenicy. Specjaliści stwierdzili, że pochodzą one sprzed 2,5 tys. lat. Jest to już drugie tego rodzaju odkrycie w tym rejonie. W roku ub. znaleziono w miejscowości Bania ziarna gryki. API

wo-komunikacyjne (odległość od domu rodzinnego). Ta grupa przysparza macierzystej uczelni i zakładowi pracy niemało kłopotów wybujałymi wyobrażeniami o sobie i o tym „co im się należy”.

GRZECZY UCZELNI

Wprowadzeniu obowiązku odbywania praktyk przyświecała intencja dostarczenia studentom uczelni (wydziałów) technicznych — okazji poznania współczesnej organizacji produkcji, całosci nowoczesnego procesu wytwórczego. Wielu jednak studentów, pragnących wyciągnąć z wakacyjnych zajęć maksimum korzyści narzeka, iż ulokowano ich w fabrykach nieprzebieżnie staromodnych, w dodatku o bardzo ograniczonym asortymencie produkcji.

Jest to wynik niekoniecznie obiektywnych trudności, na jakie bez wątpienia natrafiają organizatorzy; nie brak faktów, świadczących o niedostatecznym rozpoznaniu przez uczelnie możliwości przedsiębiorstwa przemysłowego, do którego następnie kierowani są studenci.

Pozostawia spór do życzenia opieka wyższych szkół (wydziałów) nad wysłanymi „w Polskę” wychowankami. Poprawienie kontaktów uczelni — praktykant stanowi problem pilny, z pewnością przecież możliwy do rozwiązania.

GRZECZY PRZEMYSŁU

Dość rozpowszechniona jest tendencja traktowania praktyk jako zła koniecznego. „Konsekwentne” wcielanie w czyn podobnej dewizy odbywa się według następującego schematu: albo kierownictwo zakładu pracy dba jedynie o to, by praktykant „jak najmniej przeszkadzał” — w takim przypadku jego powtarzająca się nieobecność i w ogóle obijanie się bywa tolerowane; albo też raczy się „delikwentem” robotą, ogólnie uznana w fabrycznym oddziale za najgorszą.

Szkodliwe są obłe „wersje” traktowania praktykantów. Nieinteresowanie się ich losami oraz nadmierne pobłażanie, za kończące mechanicznym niejako poświadczaniem odbytego stażu — wpływa demoralizująco na młodych. Przydzielanie zaś szczególnie nieatrakcyjnego zajęcia na dłuższy okres jest niedopuszczalne ze względów dydaktycznych.

Delikatna zwłaszcza sytuacja powstaje wówczas, gdy w

przedsiębiorstwie praktykuje młodzież, która — co jest publiczną tajemnicą — ma po skończonych studiach podjąć tu właśnie pracę. Przydzielanie zajęć dokonuje się nieraz w sposób niedość przemyślny. W rezultacie „niedokończony inżynier” częstokroć nie może początkowo, pozostawiony sam sobie, uporać się z praktyczną stroną problemu znanego jedynie z teorii. Bardziej wówczas łatwo o głosy w rodzaju: — On nic nie umie, jakże będziemy mogli po dyplomie powierzyć mu odpowiedzialną funkcję?

Takie wypowiedzi pochodzą zazwyczaj od osób „potencjalnie zagrożonych” rychłym angażowaniem młodych ludzi z teoretycznym przygotowaniem. Żeby nie dostarczać pożytki podobnym spekulacjom, konieczne jest wyeliminowanie okoliczności, sprzyjających „zrobieniu” młodego adepta przez nieprzychylnych mu reprezentantów załogi. Potrzebna jest w traktowaniu praktykantów po prostu doza psychologii. Zajęcia w fabryce są przecież także niczym innym jak kontynuacją procesu nauczania i wychowywania. A o tym na ogół dyrekcje fabryk, w natłoku produkcyjnych kłopotów, zapominają.

CO DALEJ?

Może należałoby kandydatów na studia (wydziały) techniczne, po egzaminie wstępnym, zakończonym przyjęciem — kierować na roczne praktyki aplikacyjne w przemyśle? Pozwoliłoby to młodym zwerfikować trafność powziętej decyzji co do obranego kierunku nauki, a ponadto zapewne zajęcia wakacyjne po I roku okazałyby się zbędne.

Taka propozycja wysuwana jest od dłuższego czasu ze strony pedagogów, przywiązujących wielką wagę do uczenia młodzieży studiującej dojrzałą życiowo. Koła przemysłowe zdają się podobną koncepcję popierać. A postulaty studentów?

Oni — jak to młodzi, pragnęliby — to jest zrozumiałe — odbywać praktyki w warunkach idealnych. Wysuwają m. in. postulat utworzenia w każdej dziedzinie przemysłu niejako zakładu wzorcowego, obarczonego wyłącznością prowadzenia praktyk. Oczywiście, placówki te miałyby reprezentować najwyższy poziom techniki w określonej branży wytwórczości. Plusem podobnej

Listy z „Mazowsza“

Stolica imperium

Leningrad zadziwia rozmachem, przestrzenią, monumentalnością pałaców, świątyni, pomników, wspaniałą oprawą Nowy. Kiedy się chodzi po tych jakże szerokiej ulicach, placach i bulwarach — trzeba podziwiać geniusz budowniczych, którzy przecież nie mogli przewidzieć, że za 250 lat przyjdzie era motoryzacji, wymagająca takich właśnie przestrzeni. Toteż Leningrad nie cierpi na ciasnotę ulic...

St. Petersburg powstał na początku XVIII stulecia jako wynik Wojny Północnej między Rosją i Szwecją. Imperium rosyjskie potrzebowało twierdzy, która by strzegła u ujścia Nowy rodzącej się potężnej floty morskiej. Rychło St. Petersburg stał się stolicą imperium i pozostał nią przez dwa stulecia. Później przemianowano go na Piotrograd, a po śmierci wodza rewolucji — na Leningrad.

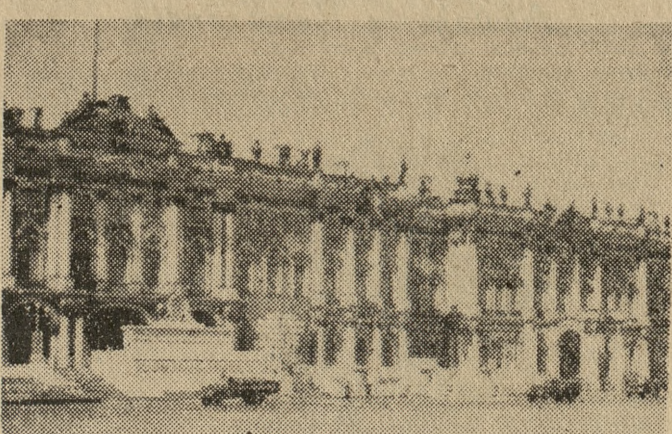
Trzy generacje rosyjskich rewolucjonistów żyły i walczyły w tym mieście: dekabryści, rewolucyjni demokraci i proletariaci pod wodzą Lenina. Najnowsza historia dopisała pod koniec ostatniej wojny nowy dramatyczny rozdział — kilkunastu dniową, podczas której zginęło 600.000 ludzi.

Pamiętki przeszłości są licznie rozsiane po mieście. Po carach zostały przede wszystkim pałace, architektonicznie zachwycające, olśniewające przepychem wnętrza. Wszystkie dziś służą społeczeństwu przekształcone bądź w muzea (słynny Ermitaż w Pałacu Zimowym z jednym z najbogatszych na świecie zbiorów dzieł sztuki), bądź też w inne o-

koncepcji byłoby przekazywanie następnie fachowców wyszkolonych bez zarzutu.

Ale przecież żyjemy na ziemi, w określonych warunkach. Należy zdać sobie sprawę z tego, iż realizacja przytoczonych projektów zreorganizowania praktyk studenckich nie byłaby sprawą prostą ani... tanią. Tym bardziej ci, których omawiany problem bezpośrednio dotyczy, powinni zadbać o wyzbycie się wytkniętych im powyżej... „grzechów”. To byłoby najprostsze rozwiązanie sprawy.

Piotr Życki



Pałac Zimowy — Ermitaż

Fot. — autor

biekty użyteczności publicznej.

Pamiętki po Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zachowane są niezwykle pieczołowicie i pokazywane z nieklamną dumą. Służą temu liczne muzea o profilu specjalistycznym, jak Muzeum Lenina, Muzeum Rewolucji, Centralne Muzeum Morskie, Muzeum Literatury i szereg innych. Miejsca, w których żyli szczególnie zasłużeni ludzie są zachowane i udostępnione zwiedzającym.

Tych pamiętek jest takie mnóstwo, że opisać je wstyłki próżny trud. Zwróćmy uwagę, że przecież trzeba zrobić coś także na współczesnego człowieka. Stwierdzmy więc od razu, że na te tutejsze wspaniałości architektury tłum uliczny wygląda bezbarwnie, jak gdyby nieodpasowany do oprawy.

Oglądamy kilkakrotnie w Pałacu Zimowym, na placach i ulicach, grupy cudzoziemców: wielką wycieczkę kanadyjską, Niemców, Francuzów, Brytyjczyków, a sądzę, że codziennie przebywa tam o wiele więcej wycieczek z innych jeszcze krajów. I oni, choć ubrani wytwornie, bo przecież z wizytą w obcym kraju, nie pasowali do wspaniałości otoczenia.

Natomiast sklepy z artykułami przemysłowymi (poza konfekcją) muszą zaimponować przybyszowi z Polski. Wystarczy np. wejść amatorowi zdjąć do pierwszego lepszego sklepu z artykułami fotograficznymi. Zorkij-4 za 700 rubli (u nas 3.600 zł) i inne doskonałe aparaty w podobnych relacjach, nie do nabycia u nas obiektywy szerokokątne, teleobiektywy, wizerunki. A pamiętajmy, że pensja miesięczna

w wysokości 1.000 rubli należy do pospolitych. Trudno wielu lat, zbudowanie wielkiego przemysłu, owocują już potężnie.

Sklepy spożywcze zaopatrzone bez zarzutu, z żywnością nie ma żadnego problemu, także w asortymencie. Warto zauważyć, że sklepy w Leningradzie otwarte są przez cały tydzień. Poszczególne sklepy mają różne dni „wychodzące”, najczęściej w poniedziałek.

Na ulicach mnóstwo kiosków z napojami. Szczególnie powodzenie ma kwas chlebowy, zawsze stoi się po niego w kolejce. Pиво, wodę z sokiem (z lodu!) dostaje się natychmiast. Wiadziałem zresztą w Leningradzie jedną tylko wielką kolejkę: przed filharmonią. Ludzie siedzieli na prymiesionych krzesłach, czytali, robili na drutach. Starzy, młodzi, najwięcej kobiet. Na piersiach przybite kartki z numerkami do kasy. Stali tak już od kilku dni, wymieniając się „na warcie”. A przed sprzedawcą biletów miała się rozpocząć... za tydzień. Chodziło o koncert amerykańskiego pianisty, van Cliburna.

Ten postep jest widoczny w rozmaity sposób. Zdają sobie zresztą z niego sprawę obywatele ZSRR i jeśli mają nawet do dziś rozliczne bolączki wiedzy, że czas pracuje dla nich, że w szybkim tempie doganiają narody najbogatsze.

Wiele byłoby do oglądania, zwiedzanie pysznego miasta nad Nową, chciałoby się przedłużyć w nieskończoność. A trzeba... wracać. „Mazowsze” czeka już pod parą. Do widzenia, gościnnie na ziemi radzieckiej!

Mieczysław Skąpski

Korespondencja własna API

Bieg do Białego Domu

Rok bieżący jest w Stanach Zjednoczonych rokiem wyborczym i chociaż obie współzawodniczące partie nie miały jeszcze oficjalnych kandydatów na stanowisko prezydenckie, niemniej kampanię wyborczą można już uważać za otwartą. O ile jednak datę aktu wyborczego ustalić można z całą dokładnością, o tyle dokładne stwierdzenie jaką datę uważać należy za rozpoczęcie oficjalnej walki wyborczej, byłoby zadaniem bardzo trudnym.

Faktem jest jednak, że na długo przed tym nim rozbrzmiewają oficjalne fanfary i nim rozlegnie się „Marsz Gładziatorów”, w takt którego zaczynają wchodzić na arenę — za kulisy od dawna toczy się polichodząca walka w stylu wolno-amerykańskim zwanym również „catch as catch can”, co znaczy „łap za co możesz”.

PRELUDIUM KAMPANII

Za fragment generalnej batalii wyborczej można bowiem uznać niewątpliwie sprawę głośnego skandalu łapówkowego, w którą zamieszany był szef kancelarii Białego Domu — Sherman Adams, jeden z bliskich współpracowników prezydenta Eisenhowera. Zarzucono mu, a było to ok. dwóch lat temu, przyjmowanie kosztownych podarunków i świadczeń od jednego z milionerów, który w ten sposób zaskarbiał sobie względy i poparcie Adamsa uważanego za „szarą eminencję” administracji.

Eisenhower wówczas pod naciskiem opinii publicznej i prawdopodobnie wpływowych kół własnej partii republikańskiej przyjął dymisję Adamsa, mimo, że opierał się temu długo.

Na wewnętrznym rynku polityki amerykańskiej sprawa ta miała wiele reperkusji, które nie przysporzyły laurem Republikanom i politycznie wykorzystane zostały przez Demokratów.

Innym, niewątpliwym fragmentem przedwyborczej batalii była dyskusja nad stanem sprawności bojowej amerykańskich sił wojskowych, a zwłaszcza jej rakietowe

aspekty po kosmicznych osiągnięciach sputników i rakiet radzieckich.

Demokraci szarżując z patriotycznych pozycji na szaniec eisenhowerowskiej administracji zaatakowali ją za brak inicjatywy i gapiostwo oraz niedostatek troski o przewagę militarną USA. W dyskusji tej republikanie i administracja zepchnęli na pozycje defensywne bronili się twierdzeniem, że partia republikańska, dochodząc do władzy, zastąpiła po administracji demokratycznej tak poważnie zaniedbania na tych odcinkach, że nie sposób ich było nadrobić.

Zeznania ekspertów wojskowych, specjalistów rakietowych, naukowców i speców od wywiadu, składane przed komisjami senackimi stanowiły nie tyle element parlamentarnej kontroli Kongresu nad administracją ile jeszcze jeden akt partyjnych rozgrywek i preludium wyborczej kampanii.

Ostatnim, najnowszym terenem starcia była sprawa szpiegowskiej akcji U-2 nad terytorium ZSRR, fiasko spotkania w Paryżu i znany łańcuch dyplomatycznych niezręczności, na których fatalnie z punktu widzenia republikanów i dogodnie z punktu widzenia demokratów potknęła się administracja eisenhowerowska.

Tak więc nadchodzące lato, w czasie którego odbędą się dwie konwencje narodowe: Republikańskiej i Demokratycznej praktycznie zamyka jeden i otwiera nowy etap przedwyborczej rozgrywki.

Równocześnie jednak od kilku miesięcy trwają działania indywidualnych „harcowników” obu partii, ubiegających się o nominację kandydacką. Prezentują oni swoją osobę, poglądy, postulują program i starają się jak najefektywniej zaapelować do amerykańskiego odbiorcy.

KTO STAJE NA BIEŻNI?

Z szeregu Republikanów wystartowali wiceprezydent Nixon i gubernator stanu Nowy Jork, Rockefeller. Z szeregu Demokratów na starcie (oficjalnie lub nieofic-

jalnie) stanęli: Humphrey i Morse (oba już się wycofali), Kennedy i Stevenson, oraz Symington i Johnson.

Nixon rozpoczął kampanię szeregami zagranicznych wojaży, odwiedzając m. in. Zw. Radzieckie, Polskę, Wielką Brytanię, Amerykę Południową.

Wizyty te, a szczególnie spotkanie z premierem Chruszczowem stanowiły element budowania autorytetu międzynarodowego i dotarcia propagandowego — via prasa, radio i telewizja — do amerykańskiego wyborcy.

Nixon usiłował również rozegrać na swoją korzyść negocjacje w sprawie zakończenia długotrwałego strajku stalowniczego, reprezentując administrację w rozmowach mediacyjnych. Trudno powiedzieć, jak dalece grupy wielkiego przemysłu stalowniczego poszły mu w tym wypadku na rękę w momencie, w którym zdały sobie sprawę z nieustępliwości związku zawodowego stalowników i załamania się likwidacji strajku. Nie jest wykluczone, że zdecydowawszy się ustąpić, umożliwił Nixonowi, uważanemu za kandydata grupy wielkiego biznesu, propagandowe zainkasowanie porozumienia, kończącego długotrwały strajk.

W KOŁACH WOJSKOWYCH

W kołach wojskowych Nixon uważany jest za swojego człowieka.

Gwarantuje on, zdaniem zagranicznych komentatorów, realizację każdej linii politycznej, jaka uznana zostanie za najkorzystniejszą z punktu widzenia popierających go ugrupowań.

Drugim kandydatem Republikanów jest Rockefeller. Reprezentuje on potężny klan milionerski, grupy wielkiego biznesu i uchodzi za rzecznika tzw. liberalnego skrzydła Republikanów. Zdecydowanie odrzucił on, w trakcie wstępnej kampanii, propozycję Nixona, oferującą mu stanowisko wiceprezydenckie przy swym boku. W oczekiwaniu na bieg wydarzeń, wycofał się z kampanii ale nie z akcji, wyczekując stosownej chwili, by znów stanąć na bieżni.

Jan Lis

Akwafora Rembrandta



Zapewne tylko nieliczne grono ludzi wie, że nasze Muzeum Narodowe posiada ciekawą akwaforę XVII-wiecznego, genialnego grafika i malarza holenderskiego, Rembrandta van Rijn oraz jego uczniów: J. van Vlieta i F. Bole. Obecnie akwafora możemy oglądać na wystawie w Starym Ratuszu, zorganizowanej przez poznański oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki oraz Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Poznaniu.

Wystawa zgromadziła 51 akwafor Rembrandta i 26 prac jego uczniów.

Graficzna twórczość artysty rozpoczęła się właśnie od akwafor, w których szybko dał się poznać jako mistrz techniki rytowniczej. W eksponowanych pracach widać także niezwykłą umiejętność operowania światłocieniem — tę umiejętność, dzięki której m. in. jego nazwisko przeszło na stałe do historii sztuki.

Na reprodukcji — akwafora Rembrandta „Pierwsze mężczyzny”, ze zbioru wystawy. (b)

Studium zaoczne dla działaczy TSS

Zarząd Wojewódzkiego Towarzystwa Szkoły Świeckiej w Poznaniu informuje, że Wolne Studium Pedagogiczne Towarzystwa Szkoły Świeckiej w Warszawie organizuje roczne Studium zaoczne dla działaczy ruchu laickiego i aktywny propagandowy TSS obejmujące trzy kierunki: religioznawczy, etyczny i wychowawczy.

Studia rozpoczynają się od naocznej sesji (w bież. roku od 1 do 21 sierpnia), na której wprowadza się słuchaczy w podstawowe zagadnienia wybranego przedmiotu studiów oraz technikę i metodę samodzielnej pracy w okresie międzysesyjnym. W połowie roku szkolnego organizuje się drugą sesję naoczną (koniec grudnia i początek stycznia). Studia kończą się trzytygodniową sesją w lecie przyszłego roku.

Słuchaczem Studium może być każdy aktywista lub sympatyk TSS, posiadający co najmniej średnie wykształcenie.

Dla osób posiadających wykształcenie wyższe (nauczyciele szkół średnich), którzy podjęli lub mogą podjąć nauczanie propedeutyki filozofii, organizuje się na kierunku etycznym i religioznawczym specjalne grupy uwzględniające szereg problemów i ćwiczeń związanych z nauczaniem tego przedmiotu.

Kandydaci na roczne Studium winni złożyć najpóźniej do 10 lipca br.: podanie o przyjęcie z wskazaniem wybranego kierunku studiów, życiorys, dwie fotografie, kwestionariusz WSP TSS. (na)

INFORMUJEMY

Koło Miejskie PPT-K organizuje 10 bm. wycieczkę na trasie Lednógóra — jezioro Lednickie — Łubowo — Fałkowo. Zbiórka na Dworcu Zachodnim o godz. 7.20 (wyjazd godz. 7.45) z biletem do Lednógory.

Zmniejsza się grono małych nieuków

Powszechność nauczania obowiązuje

Dla ogółu rodziców sprawa ukończenia przez dzieci 7 klas szkoły podstawowej jest zupełnie oczywista i nie podlega żadnej dyskusji 7-letnie dziecko rozpoczyna naukę i kontynuuje ją do lat 14, a w wypadku powtarzania jednej klasy, kończy szkołę mając 15 czy 16 lat. Większość rodziców przywiązuje ogromną wagę, by obowiązek szkolny z zakresu 7 klas został wypełniony.

Albo nie wszyscy są tego samego zdania. Część rodziców, na całe szczęście jest to nieliczna grupa, uważa pobyt w szkole dla swoich dzieci za marnowanie czasu. Władze oświatowe staczają wraz z rozpoczęciem każdego nowego roku szkolnego prawdziwe „boje” o to, by wszystkie dzieci uczęszczały do szkoły. Niełatwa to sprawa. Przeciwnicy (rodzice) potrafią bronić się wszelkimi sposobami, wyszukiwać tysiące argumentów, grać na zwłokę, byle tylko dziecko pozostawało w domu. Upory dorosłych nie jest wcale łatwo przełamać. Stosowane w ubiegłych latach metody perswazji nie dały pożądanego rezultatu. Dopiero kary pieniężne nakładane przez kolegia orzekające na rodziców odniosły skutek. Choćby były i takie wypadki, że po nałożeniu kary i jej zapłaconiu — dziecko nadal nie przychodziło do szkoły.

KRÓTKOWZROCZNOŚĆ

Z początkiem roku szkolnego 1959/60 na 61-325 dzieci w Poznaniu w wieku od 7 do 16 lat do szkoły nie uczęszczało 184. Z tej liczby 87 zwolnionych było od obowiązku szkolnego, a 60 odcinano naukę. 37 dzieci (roczniki starsze) nie uczyło się bez uzasadnionej przyczyny. Niby niedużo, ale nie można zapomnieć, że w latach poprzednich liczba ta była znacznie większa. W sumie więc, w ciągu 15-lecia setki dzieci w mieście nie ukończyły 7 klas szkoły podstawowej.

Jakie są przyczyny? Największa wina spada na rodziców, którzy uważają, że wykorzystanie dziecka do prac w domu ma dla nich większą wartość. Ta krótkowzroczność krzywdzi najbardziej dziecko. Złazcza w późniejszym okresie, kiedy pragnie stanąć o własnych siłach. Brak świadectwa ukończenia 7 klas nie ułatwia bynajmniej znalezienia odpowiedniego zajęcia. Do dalszych przyczyn należy również drugoroczność. Piętnastolatki czy szesnastolatki wstępują już do młodszymi od siebie uczniami. Ten powód, często usankcjonowany przez rodziców, staje się coraz bardziej powszechny.

Poznański Inspektorat Oświaty już od dwóch lat, dzięki podjęciu przez Prezydium RN m. Poznania uchwały w spra-

wie rejestrowania dzieci w wieku szkolnym — coraz skuteczniej walczy przeciw nieuctwu. Po prostu każde dziecko od lat 7 do 16 posiada swoją kartę ewidencyjną.

„APARAT WYKONAWCZY“

Po to, by powszechność nauczania przestała być fikcją, uruchomiono dość liczny „aparatus wykonawczy”. Inspektorat informuje MO o zasięgu terenowym poszczególnych obwodów szkolnych. Kierownicy szkół znów prowadzą ewidencję wszystkich dzieci od lat 6 do 16 ze swojego rejonu. Ponadto, każdego roku w lutym zaprowadza się w szkołach wykaz dzieci kończących 6 lat oraz aktualizuje się spisy wszystkich roczników objętych ewidencją. Dalej, prowadzący meldunki informują o zmianie miejsca zamieszkania, a MO melduje o przynależności budynków mieszkalnych do obwodów szkolnych. To nie wszystko. Kolegia orzekające przydzielone w radach narodowych mają również w ciągu całego roku „pełne ręce roboty” z ukaraniem winnych. Kontrolę prowadzone bezpośrednio w domach przez pracowników oświatowych, pochłaniają również wiele czasu.

„Aparatus wykonawczy” musi istnieć. W przeciwnym wypadku, jak wykazały lata ubiegłe, małych nieuków przybywa, a nie ubywa. A swoją drogą warto się zastan-

ODPOWIADAMY

Kazimierz Biłski: PZG Kawiarnie wyjaśniły nam, że bufetowa sprzedawała lody „cassate” konsumtowemu w drodze wyjątku, dla dziecka, będącego w szpitalu po operacji migdałów. Za przykrość, która Pana spotkała w „Kolorowej”, dyrektora serdecznie przeprosza i oświadcza zarazem, że dotyczy wszelkich starań, by podobny wypadek nie miał miejsca w przyszłości. (1483)

Maria K. — ul. Grunwaldzka nr 113: Słaby dopływ wody na Grunwaldzie spowodowany jest budową nowej magistrali. Trudności te będą trwały tak długo, aż nie zostaną ukończone prace przy burzowcu. Teren, na którym zbudowano osiedle, nie jest przygotowany do tak szybkiego wzrostu budownictwa, to też radzimy uzbierać się w cierpliwość. (1568)

nowić, czy nie można by podnieść kar nakładanych na rodziców, lekceważących powszechność nauczania. Innej rady nie ma. Wszelkie tłumaczenia — zawiedły. Natomiast pieniądze jest nadal dość skutecznym środkiem przeciwko opornym.

Anna Siekierska

Żyje tradycja!

A tak już cieszyliśmy się, że nasze przedsiębiorstwa, rozkopujące ulice, zapomnieli o dawnej recepturze: jedno kończy, drugie zaczyna; że za jednym zamachem przeprowadzać będą roboty. Niestety! Pisaliliśmy o nieszczęśliwie wlokącej się robocie przy przebudowie chodnika na odcinku ul. Grunwaldzkiej. Osoby, związane z realizacją tej inwestycji interweniowały, że „nieprawdą jest” itp., że nie przewidziano przejeżdżać przez trawnikowy pas. Rzeczywiście, projektanci przewidzieli. Ale wykonawca położył krawężnik „jednym ciągiem”, przejeżdżać nie uwzględniając.

Po naszej notatce przystąpiono do wykonania trzech podaj przejeżdżać. A równocześnie nawieziona na przyszły pas trawnikowy ziemię ogrodniczą... rozkopano. Po to, aby wbudować brakujące jeszcze pasmo krawężników betonowych od strony jezdnii. Przy okazji wprowadzić nawiezioną ziemię miesza się z dobytą z wykupu glina, ale... Tradycja żyje!

A swoją drogą czy urządzenie owego trawnika posiada życiowy sens — na to pytanie odpowie niezaudownie projektantom najbliższa przyszłość. (ik)

Trzy ciekawe konkursy

Z techniką na ty

Trzeba przyznać, że na technice stosowanej w życiu codziennym mało się znamy. Dopóki działa radio, żelazko, maszynka elektryczna czy pralka wszystko w porządku. Lada defekt wyprowadza nas z równowagi. Stajemy bezradni.

Potrzebna jest zatem szeroka popularyzacja osiągnięć technicznych. W związku z tym Ministerstwo Kultury i Sztuki przy współudziale takich organizacji jak ZMS, ZMW, LPZ i NOT ogłasza 3 konkursy techniczne. Pierwszy z nich ma na celu wzbogacenie programu pracy oświatowej placówek kulturalnych w zakresie krzewienia kultury technicznej. W pierwszym etapie konkursu należy opracować do 30 września br. plan pracy na okres 1960/61, a placówek większych do 30 października br.

Po zrealizowaniu tego programu trzeba przesłać sprawozdanie do końca lipca 1961 r. na adres Ministerstwa Kultury i Sztuki, Departament Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 15/17 w kopercie opatrzonej głosem.

Dla najlepszych placówek przygotowuje się nagrody w postaci wyposażenia w sprzęt techniczny wartości ogólnej 110 tys. zł.

Drugi z konkursów jest przeznaczony dla organizatorów, kierowników oraz instruktorów zajęć technicznych, prowadzonych w domach kultury, klubach, świetlicach i kołach miłośników techniki. Opis najciekawszych doświadczeń w tej pracy, przesłany do końca października br., może otrzymać nagrodę w wysokości pięciu, trzech i dwóch tysięcy złotych.

W trzecim z kolei konkursie „sprawny ręk” dla techników-amatorów można zgłaszać własnoręcznie wykonane zabawki, makietę, modele, pomoce naukowe czy też prototypy urządzeń. Obejmuje on trzy kategorie uczestników: dzieci do lat 14, młodych od

PM - 5219

W samochodzie, z takim numerem rejestracyjnym znajdowały się cztery osoby. Auto zatrzymało się przed Barem - Automatem, ul. Świerczewskiego (obok kina „Baltyk”).

Dzień: 3 bm. godzina 19.45.

Dwie osoby wyszły z auta i wykupiły sztony, boażę na dużą porcję tatarską; oczywiście na półmisku, bułeczki, nakrycia, coś tam jeszcze... Półmisek i nakrycia zawędrowały do samochodu w którym spożyto resztę potrawy.

A potem starter, gaz i jazda w kierunku Grunwaldu.

Nasi informatorzy zdobili zanotować... tytuł tej właśnie notatki. A nazwiska informatorów znane są naszej redakcji.

Proponowano ostatnio — z dużą dozą dowcipu — by z powodu kradzieży noży, łyżek itp. w barach i restauracjach „sztan cować” te przedmioty znakiem szczególnym. Jak się okazuje, półmiskom grozi to samo. Podobno (!) w Szwecji uliczne kioski z gazetami nie potrzebują ludzkiej obsługi. Wszyscy po ludzku płacą za gazetę; na wystawiony tulerz do pieniaczy.

Tam talerz, tu... półmisek. (thn)

Spotkanie kajakarzy

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Okręgowa Komisja Turystyki Kajakowej w Poznaniu organizuje od 22 do 30 bm. dla byłych uczestników szkoleń kajakowych spływ kajakowy na rzece Redze. Spływ jest jedyną okazją spotkania się wszystkich absolwentów szkoleń, którzy dzięki PTTK pokochali wodę, nauczyli się pływać i kajakować.

Informacji udzieli i przyjmie zgłoszenia OKTK, Stary Rynek 91, tel. 94-46. (na)

Cicerone pacjentów

Niejednokrotnie już dawaliśmy na naszych łamach wyraz żałom lub wręcz oburzeniu pacjentów, którzy — szukając pomocy lekarskiej — całymi godzinami krążyli pomiędzy jedną, a drugą poradnią, zanim trafili na tę właściwą. Usługi naszej służby zdrowia zostały w ostatnim czasie — dzięki swemu rozwojowi — dość mocno zróżnicowane i posegregowane. W tej segregacji trudno się było zorientować nawet niektórym — nie dość doświadczonym — przedstawicielkom personelu administracyjnego ośrodków służby zdrowia, które często informowały błędnie. Pacjent błąkał się w tym labiryncie dzielnicowo-rejonowo-specjalistycznym bezradnie.

Dlatego też z ogromną radością powitaliśmy ukazanie się niezwykle potrzebnej i ze wszelkim miar pożytecznego wydawnictwa, jakim jest „Informator o służbie zdrowia miasta Poznania”.

Materiał do informatora zebrał i opracował Roman Kończal — zastępca kierownika Wydziału Zdrowia RN m. Poznania. Całość podzielono na kilka przejrzystych działów, szczegółowo i dokładnie omawiających lokalizację, godziny przyjęć, adresy i telefony, a także zakres usług poszczególnych poradni. Dział pierwszy omawia tzw. pomoc doraźną, której udziela: Pogotowie Ratunkowe, lekarz dyżurujący wieczorem i w święta oraz lecznictwo otwarte. Tym ostatnim zajmuje się dział drugi dając aktualny spis wszystkich poradni, gabinetów zabiegowych, zakładów leczniczych przy zakładach pracy oraz punktów

felczerskich każdej dzielnicowej przychodni obwodowej.

Dział trzeci, to lecznictwo specjalistyczne-konsultacyjne dla terenu całego miasta, a więc spis poradni specjalistycznych (okulistyczne, przeciwgruźlicze, zdrowia psychicznego itp.) oraz spis komisji lekarskich, przychodni międzyszkolnych, Stacji San. Epid., oraz szpitali miejskich, wojewódzkich i klinicznych.

Osobny dział zajmuje się omówieniem sanatoriów i uzdrowisk czynnych w naszym województwie, a także tych, w których Poznań dysponuje pewną ilością miejsc dla swych chorych.

Prócz tego przejrzystego spisu informacyjnego — znajdziemy tu również kilka popularnych omówień najaktualniejszych obecnych problemów z zakresu lecznictwa, a więc np.: walka z gruźlicą, świadome macierzyństwo, przemysłowa służba zdrowia, krwiodawstwo itp.

Na zakończenie informator udziela również dokładnej odpowiedzi na pytanie: jaki jest zakres usług poszczególnych poradni. Sądzimy, iż ta niewielka i niezbyt droga (5 zł — przeznaczone na SFOS) książeczka powinna się znaleźć w każdym domu.

(wch)

P.S. „Informator” nabyć można w wydziale zdrowia RN m. Poznania, w biurach SFOS a także u rejestratorów w poszczególnych poradniach.

Coraz więcej wypadków drogowych

W tym roku w województwie poznańskim wyraźnie wzrasta ilość wypadków na drogach. Od stycznia nastąpiło 120 więcej wypadków niż w analogicznym czasie zeszłego roku.

Niespotykaną dotychczas ilość (200) zanotowano w czerwcu, w którym 16 osób poniosło śmierć, a 160 zostało ciężko rannych. Najwięcej wypadków spowodowali pijani motocykliści.

Komenda Wojewódzka MO apeluje do kierowców-amatorów, by zachowali wszelkie ostrożności przy prowadzeniu pojazdów mechanicznych. (na)

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego, technika normowania i BHP, technika do spraw fakturowania i rozliczeń materiałowych oraz st. referenta zatrudnienia i plac — zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Świebodzinie**. Zakwaterowanie w pokojach gościnnych zapewnione. Oferty składać pod adresem przedsiębiorstwa, ul. Świerczewskiego 14a. Warunki plac wg układu zbiorowego w budownictwie. K4492

Pracownika na stanowisko starszego księgowego poszukuje **Państwowy Zakład Specjalny dla Dzieci w Wieluniu nad Notecią**, ul. Świerczewskiego 13, pow. Czarnków. Zgłoszenia pisemne lub osobiste na adres Zakładu. K4510

Robotników do robót wodno-kan. na terenie Poznania i na wyjazd do Turoszowa i Szczecina, przyjmie każdą ilość zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu**. Wynagrodzenie i świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Poznań, Stary Rynek 80/82, pokój 12. K4532

Rewidenta zakładowego w zakresie kontroli gospodarki przedsiębiorstwa — zatrudnia zaraz **Kaliskie Zakłady Garbarskie w Kaliszu**, ul. Majkowska 17. Wymagane kwalifikacje zgodnie z zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 7 lutego 1960 r. (Monitor Polski nr 26/60 poz. 126). K4553

Inżyniera lub technika technologa w branży drzewnej przyjmie **Warsztat Szkoleniowo-Produkcyjny nr 3 w Trzcielu**, pow. Międzyrzecz. Zakwaterowanie i wyżywienie na miejscu. Oferty z życiorysem przyjmuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu — Dział Warsztatów — Poznań, ul. Tad. Kościuszki 57. K4581

Inżyniera-mechanika na stanowisko z-cy dyrektora do spraw technicznych, przyjmie natychmiast przedsiębiorstwo państwowe w Rogoźnie Wlkp. Zgłoszenia należy kierować do **Rejonowego Przedsiębiorstwa Młynów Gospodarczych w Rogoźnie**, ul. Poznańska 39, nr tel. 93. K4639

Inżynierów, techników i majstrów do pracy przy budowie Rurociągu Naftowego przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal”** Poznań, ul. Kochanowskiego 7. Wymagana praktyka montażowa. Zgłoszenia: tylko osobiste w Dziale Organizacyjno-Prawnym, pokój nr 1. Warunki pracy w/g Układu Zbiorowego w Budownictwie. K4650

Kuchmistrza i kucharzy o wysokich kwalifikacjach zawodowych przyjmie natychmiast, Zgłoszenia prosimy kierować do **PPG „Wielkowiejska”** Poznań, Armii Czerwonej 67. K4659

Magazyniera samotnego z średnim wykształceniem rolniczym i praktyką poszukuje zaraz **Wysza Szkoła Rolnicza, Poznań**. Zakład Doświadczalny Swadzim, pow. Poznań. K4672

Pracowników na stanowiska noszowych oraz salowe przyjmie zaraz **Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania**, ul. Chelmońskiego 20 (administracja) i piętro. Reflektuje się tylko na pracowników miejscowych. K4675

Kontrolera technicznego — brakarza branży obuwniczej, skórzanej przyjmie **WZGS — Zakład Handlu w Poznaniu**, Plac Wolności nr 18. K4692

+

Dnia 4 lipca 1960 r. zmarł nagle nasz najukochańszy nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 78, śp.

Stefan Skornia

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 7 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CORKI, ZIEĆ I WNUKI

Poznań, Łódź. 5073g

+

Dnia 4 lipca 1960 r. zmarła po długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka i babcia, śp.

Helena Hoffmanowa

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w czwartek dnia 7 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążone

DZIECI I WNUCZKA

Poznań, Krauthofera 9 m. 3. 5043g

+

Dnia 4 lipca 1960 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich cierpieniach mój najdroższy mąż i najwierniejszy przyjaciel, nasz ukochany szwagier, wujek, kuzyn przeżywszy lat 73 śp.

Władysław Miśkiewicz

emerytowany bankowiec

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w piątek dnia 8 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msze św. za duszę Zmarłego odprawione zostaną w sobotę dnia 9 bm. o godz. 7.30 w kościele św. Anny oraz we wtorek dnia 12 bm. o godz. 8.00 w kościele św. Marcina.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA I RODZINA

Poznań, Małeckiego 15. 5095g

Praca

Pomoc domowa potrzebna ze spaniem i całkowitym utrzymaniem warunków dobre. Poznań, Garbary 65 m. 2. 4386g

Osoba dochodząca obeznana z pracą domową i gotowaniem potrzebna do dwóch osób. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4918g.

Poszukuję mężczyzny do pracy w ogrodnictwie do 50 lat za wynagrodzeniem plus całkowite utrzymanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4923g.

Krawcowa młodsza początkująca potrzebna do pracowni hafciarskiej od września ewent. wcześniej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4926g.

Osoba kulturalna, samotna, wszechstronnie doświadczona poprowadzi samodzielnie dom jednej osobie, warunek wieś. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4955g.

Uczeń z dobrej rodziny który ma zamiłowanie do pracy precyzyjnie może się zgłosić. Naprawa Wag Poznań, Dzierżyńskiego 39. 4944g

Tokarza (przyczonego) na pełen etat zatrudnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4952g.

Krawcowa w dom na dwa tygodnie (tymczasowo) potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5004g.

Nauka

Tańców szybko uczyć. Po znań, Mickiewicza 27 m. 7. 3752g

Kursy księgowości podstawowej (z obsługą maszyn biurowych), księgowości przemysłowej, handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w Technikum Gospodarczym. Poznań, Śniadeckich 54, III pr., pokój 48, godz. 16-18. K4640

Kupno

Kupię samochód „Moskwicz” 400. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4913g.

Każdą ilość drutu zwykłego lub ocynkowanego 3-4 mm kupię. Gnieźno. Sikrytka 84. 4949g

Kupię skuter „Lambretta”. Oferty kierować Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4951g.

Sprzedaz

Wózki dziecięce głębokie, spacerówki dla lalek poleca H. Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. 3481g

Motocykl MZ-250 czarny, spiesznie sprzedam. H. Stefanowicz, Wolsztyn, Pogotowie Ratunkowe, tel. 307. 14434p

Sprzedam bagażówkę „Mercedes” w dobrym stanie. Nowy Tomysł, Wal ki Młodych 25. 4838g

Sprzedam natychmiast okazjnie urządzenie olejarni. Edmund Skubel, Murowana Goślina, Rogozińska 68, tel. 51. 4859g

+

Dnia 4 lipca 1960 r. zmarł nagle mój jedyny, najukochańszy syn, brat, szwagier i wujek przeżywszy lat 42, śp.

Marian Wachowiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 7 bm. o godz. 17.00 z domu żałoby na cmentarz parafialny w Zabikowie.

Strapione

MATKA I RODZINA

Poznań-Fabianowo 39. 5108g

+

Dnia 5 lipca 1960 r. zmarł nagle na posterunku pracy, długoletni pracownik naszej spółdzielni, śp.

Marian Nowicki

W Zmarłym stracił sumiennego i wzorowego pracownika i Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 8 lipca br. o godz. 18.00 z domu żałoby na cmentarz parafialny.

RADA ZAKŁADOWA

PREZYDIUM GRS

ZARZĄD

Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kostrzynie Wlkp. 5135g

Poznańska Fabryka Wyrobów Emaliowanych - Poznań

WRZESIŃSKA 2

oferuje

do sprzedaży silniki elektryczne pralkowe regenerowane:

1) silnik typ „Poniatowa” 0,18 kw 1400 obr/mm
cena 350,— zł za sztukę,

2) silnik typ „Poznański” 0,18 kw 1400 obr/mm
cena 350,— zł za sztukę,

3) silnik typ „Warszawski” 0,23 kw 1400 obr/mm
cena 350,— zł za sztukę,

4) silnik typ „Wrzesiński” 0,18 kw 1400 obr/mm
cena 250,— zł za sztukę.

W/wym. silniki może nabyć

sektor państwowy, spółdzielczy oraz prywatny.

Informacja oraz sprzedaż

odbywa się w Dziale Zaopatrzenia od godz. 9—12.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam okazjnie 5 uli pszczoł (silne pnie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4963g.

Sprzedam spiesznie motocykl „Pannonia 60 Lux” mało używany. Cena do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4964g.

Wózek dziecięcy koszykowy tania sprzedam. Świerczewskiego 13 m. 21. 4966g

Sprzedam spacerówkę gietą drewnianą z budką. Dzierżyńskiego 106 m. 3. 4970g

Okazjnie sprzedam cegłarkę do wyrobu surowki na motor spalinowy lub elektryczny. Jan Nalepa, Przysieka pow. Gnieźno, st. kol. Osno. 4977g

Dziurawkę „Förstera” do starca wagonowo Cegielnia Mechaniczna Międzychód, woj. poznański. 4979g

Ogródek działkowy odstąpię (ul. Świerczewskiego 3 m. 9. 4985g

Lokale

Kupię mieszkanie wyłączone pokój ewentualnie domek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4937g.

Warszawa! 2 pokoje, kuchnia, nowe budownictwo zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4942g.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią na 3 pokoje z kuchnią, warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4971g.

Pokój z kuchnią lub używalnością poszukuję. Peryferii niewykłuczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4972g.

Mieszkania do zamiany, wyłączone, pokoju sublokatorki poleca — poszukuje „Parceio-willa”, Czerwonej Armii 29, godz. 9-17. 4214g

Kupię mieszkanie 2-3 pokojowe samodzielne wyłączone (posiadam do zamiany pokój samodzielny). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4988g.

Kupię pokój z kuchnią lub pokój wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4990g.

Zamienię 2 pokoje (śródmieście) na 2 pokoje, kuchnia. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4926g.

+

Dnia 4 lipca 1960 r. zmarł, śp.

Kazimierz Ulbrich

długoletni członek Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 7. VII. 1960 r. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Cześć Jego pamięci!

CECH RZEMIOSŁ BUDOWLANYCH

w Poznaniu K4696

+

Dnia 5 lipca 1960 r. zmarł po krótkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 67 śp.

Piotr Borowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 8 bm. o godz. 11.20 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, SYN, SYNOWA I WNUKI

Szamotuły, Świerczewskiego 18. 5043g

Zawiadomienie!

Zawiadamiamy, że zakład fryzjerski nr 20 przy Placu Młodej Gwardii blok 1a, tel. 841-07 został po generalnym remoncie

PONOWNIE OTWARTY

na dwie zmiany od godziny 7-22.

W zakładzie czynni są fryzjerzy konkursów czasania krajowych i zagranicznych.

RSP „FRYZJERSKO-KOSMETYCZNA”

Poznań, Garbary 64 K4710

Przetargi — Komunikaty

Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych Poznań-Miasto w Poznaniu, Plac Młodej Gwardii 6 ogłasza przetarg na wykonanie niżej wyszczególnionych robót instalacji wewnętrznych traktu sal operacyjnych Szpitala im. Raszeji w Poznaniu i to:

1) wentylacji mechanicznej i pary niskoprężnej,

2) instalacji c. w.,

3) instalacji pary technologicznej,

4) instalacji tlenowej,

5) instalacji c. o.,

6) instalacji wod.-kan.,

7) instalacji gazowej

oraz na wykonanie niżej wyszczególnionych robót instalacyjnych na obiekcie kotłownia, pralnia, anatomia i to:

1) instalacji wod.-kan. z przyłączem,

2) instalacji c. o. i c. w. zewn. i wewnętrzna,

3) instalacji wentylacji mechanicznej,

4) instalacji urządzenia kotłowni nisko- i wysokoprężnej z wymiennikami i podgrzewaczem c. w.,

5) instalacji chłodni (anatomii),

6) instalacji odpowietrzenia wentylacji pionów kanalizacyjnych.

Terminy rozpoczęcia budowy: 1 sierpnia 1960 r. ukończenia budowy: grudzień 1960 r. Dokumentacja projektowa oraz ślepe kosztorysy wyłożone są do wglądu w DBOR Poznań-Miasto, Plac Młodej Gwardii 6, pokój 38—39 II pr. Oferty należy składać w pokoju nr 19. Termin składania ofert upływa w ciągu 10 dni od daty niniejszego ogłoszenia. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 19. VII. 1960 r. o godz. 10.00 w DBOR Poznań-Miasto w Poznaniu, w pokoju nr 19. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K4588

Komunikat

Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane Oddział w Poznaniu, ul. Artyleryjska nr 2 uruchamia od dnia 2 sierpnia 1960 r. 12-to miesięczny kurs dla przygotowania w zawodzie murarza. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje do dnia 15 lipca 1960 r. Dział Zatrudnienia i Placy. Dla zamiejscowych kwatery i wyżywienie gwarantowane (bezpłatne). Po ukończeniu kursu przedsiębiorstwo zapewnia pracę w akordzie na terenie Poznania i na budowach zamiejscowych. K4620

Lekarskie

Dr Paszkowski specjalista chorób skórnych, we nerycznych, szczególnie łuszczyca. Poznań, Matej ki 51. 4908g

Zguby

30 czerwca zgubiono obrączkę ślubną na Górczynie w okolicy między ul. Kosynierską a końcowym przystankiem tramwajowym. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 5028g.

Matrymonialne

Panią szlachetną, religijną, pogodnego usposobienia, miłą, z dobrym charakterem, lat 45-55 pozna wiodwiec bez nałogów, niebędącej w celu matrymonialnym. Właścicielka domu jednorodzinnego mile widziana. Dyskretna, zwrot zdjęć zapewnione. Poważne wyzerpujące oferty. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4902g.

Różne

Poszukuję 50.000 zł do zrealizowania poważnych za mówień. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 4890g.

Artystycznie ceruję, fachowo, szybko. Poznań - Łazarz, Engla 11 m. 9. 4956g

Wielbnemu Duchowieństwu, Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Współpracownikom Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, Zarządowi Okręgowemu ZBoWiD, Zarządowi Ogródków Działkowych „Jutrzenka”, wszystkim Krewnym, Kolegom, Lokatorom i Znajomym za złożone wyrazy szczerzego współczucia, liczne wieńce i kwiaty oraz oddanie ostatniej przysługi memu Drogiemu mężowi, śp.

BRONISŁAWOWI BRANDYKOWI

składają

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

4941g

ZONA I DZIECI

Za okazane nam głębokie współczucie z powodu zgonu mej drogiej żony, naszej ukochanej mamusi

WISŁAWY JAMROZIAKOWEJ

a w szczególności Gronu Nauczycielskiemu Szkoły Podstawowej nr 4 i 6, uczniom klasy 5c oraz ich rodzicom, uczniom klasy 8b i Liceum Ogólnokształcącego wraz z ich wychowawcą, pracownikom Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gnieźnie, zacytym sąsiadom i współpracownikom oraz wszystkim znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie i złożyli liczne wieńce i kwiaty, składamy najserdeczniejsze

PODZIĘKOWANIE

TEODOR JAMROZIAK Z CORKA I SYNAMI

Gnieźno, dnia 18 czerwca 1960 r. 14325p

Halo, tu wczasy!

Turystyczne refleksje

Zjazd PTTK, który odbył się w pierwszych dniach bm., ukazał ciekawe zjawisko — dysproporcję między wzrastającym silnie ruchem turystycznym, a uczestnictwem w imprezach organizowanych przez PTTK.

Wczasy turystyczne na terenach nizinnych, na które w 1958 r. zaplanowano 850 skierowań, wykorzystało tylko 638 uczestników, w 1959 r. — mimo zaplanowanych 1.130 skierowań — wzięło w nich udział tylko 723 osoby. Wprawdzie w wycieczkach pieszych PTTK w 1958 r. brało udział 44,4 tys. uczestników, a w 1959 r. — 49 tys. (a więc jest tu wzrost), ale już w wycieczkach narciarskich statystyka za te dwa lata wykazuje spadek uczestników (z 25 tys. na 23 tys.). Podobnie przedstawia się sprawa na szlakach kajakowych, górskich, i krajoznawczych, gdzie ilość uczestników imprez organizowanych przez PTTK spada z 6,2 tys. na 5,3 tys. Statystyka ta powinna chyba zwrócić uwagę organizatorów.

PTTK stara się o zorganizowanie atrakcyjnych form turystyki i wypoczynku. W okresie zimowym organizuje wczasy wędrownie i obozy narciarskie, w lecie — szkółki kajakowe, żeglarskie, motorowe, „szlaki” kajakowe górskie, piesze, krajoznawcze i szereg in-

nych imprez. Czym więc tłumaczyć te ogólne wyniki tej akcji są ujemne. Warto się zastanowić nad przyczyną tego spadku uczestnictwa.

Poważniejsze zastrzeżenia budzą metody prowadzenia ośrodków wypoczynkowych PTTK, niektóre z nich bowiem przerodziły się w kluby dla nielicznej grupy najlepiej usytuowanych. Ceny w pufetach i tacy luksusowych ośrodków nie ustępują cenom restauracji kategorii „S”, a nieraz są nawet wyższe. Sądzimy, że aczkolwiek jest to może właściwa metoda zasilania kasy Towarzystwa, nie przyczynia się ona do szerokiego popularyzowania turystyki.

W sprawozdaniu Z. G. PTTK z działalności programowo-turystycznej stwierdzono, że coraz bardziej rozwija się ruch turystyczny socjalno-niedzielnny, jako forma wypoczynku świątecznego. Uwaga jest słuszna, niestety sprawozdanie nie podaje żadnych informacji, co na tym odcinku działo PTTK. O ile nam wiadomo — nie wiele, akcje te pozostawiono organizacjom zakładowym. A przecież nie każdy zakład może sobie pozwolić na wysłanie pracowników autobusem za miasto na wypocinek.

Ostatnia wreszcie krytyczna uwaga dotyczy słabego zainteresowania Ziemią Zachodnią. Wśród wymienionych w sprawozdaniu szlaków i terenów turystycznych są one bardzo słabo uwzględnione, nie widzimy zupełnie miejscowości położonych na terenie woj. wrocławskiego i zielonogórskiego, również ze spisu klubów PTTK wynika, że wprawdzie wrocławskie mają ich 7, ale w tych ani jednego turystyki pieszej nizinnej, a w zielonogórskim nie ma w ogóle klubów PTTK. Szkoda, że PTTK tak zaniedbało Ziemię Zachodnią, tereny bowiem wycieczkowe są tam piękne, a zbyt mało znane.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze jest ważną dla naszego życia społecznego organizacją, ma piękny dorobek i duże zasługi w dziedzinie turystyki i krajoznawstwa, dlatego też sądzimy, że powyższe uwagi zostaną przyjęte ze zrozumieniem, jako pomoc w pracy nad rozwojem Towarzystwa i turystyki, której ma ono służyć. (API)

„Zielone pióro”, Mira Jaworczakowa ilustracje Mirosława Kwacza, wyd. 2, Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, str. 274, cena 10 zł.

„Przesłana peregrynacja Tomasa Wolskiego”, Tedeusz Łopalewski, ilustracje i mapa Antoniego Uniechowskiego, (bardzo urocza książeczka!), Państwowe Wydawnictwo Literatury Dziecięcej „Nasza Księgarnia”, opr. cena 22 zł.

„Sładami poety”, Wanda Grodziska, ilustracje Leopolda Buczkowskiego. Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, wyd. 2, opr. str. 196, cena 12 zł.

„Chata nad jeziorem”, Jarosław Foglar, spolszczył Rudolf Janicek, ilustracja Stanisława Rozwadowskiego, Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia” str. 177, cena 14 zł.

„Gdańska Szkatułka”, Franciszek Fenikowski, ilustracje Wiesława Majchrzaka, Państwowe Wydawnictwo Literatury Dziecięcej „Nasza Księgarnia”, opr. str. 305, cena 18 zł.

„Lew Sezostrysa”, Bolesław Mrowczyński, ilustracje Andrzeja Heidricha, Państwowe Wydawnictwo Literatury Dziecięcej „Nasza Księgarnia”, str. 46, z licznymi fotografiami, cena 2 zł.

„Na zawsze z matką”, przemówienie Władysława Gomułki na akademii we Wrocławiu 7 maja 1960 r. oraz przemówienie Józefa Cyrankiewicza na wiecu we Wrocławiu 8 maja 1960 r., Książka i Wiedza, str. 46, z licznymi fotografiami, cena 2 zł.

„Ścieżkami wspomnień”, Maria Kamińska, Książka i Wiedza, wspomnienia działaczki rewolucyjnej, str. 338, opr., cena 20 zł.

„Bankructwo małego Dżeka”, Janusz Korczak, Wyd. II. Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, opr. str. 255, cena 12 zł.

„Ścieżkami wspomnień”, Maria Kamińska, Książka i Wiedza, wspomnienia działaczki rewolucyjnej, str. 338, opr., cena 20 zł.

„Na zawsze z matką”, przemówienie Władysława Gomułki na akademii we Wrocławiu 7 maja 1960 r. oraz przemówienie Józefa Cyrankiewicza na wiecu we Wrocławiu 8 maja 1960 r., Książka i Wiedza, str. 46, z licznymi fotografiami, cena 2 zł.

„Ścieżkami wspomnień”, Maria Kamińska, Książka i Wiedza, wspomnienia działaczki rewolucyjnej, str. 338, opr., cena 20 zł.

„Na zawsze z matką”, przemówienie Władysława Gomułki na akademii we Wrocławiu 7 maja 1960 r. oraz przemówienie Józefa Cyrankiewicza na wiecu we Wrocławiu 8 maja 1960 r., Książka i Wiedza, str. 46, z licznymi fotografiami, cena 2 zł.

„Ścieżkami wspomnień”, Maria Kamińska, Książka i Wiedza, wspomnienia działaczki rewolucyjnej, str. 338, opr., cena 20 zł.

„Na zawsze z matką”, przemówienie Władysława Gomułki na akademii we Wrocławiu 7 maja 1960 r. oraz przemówienie Józefa Cyrankiewicza na wiecu we Wrocławiu 8 maja 1960 r., Książka i Wiedza, str. 46, z licznymi fotografiami, cena 2 zł.

„Ścieżkami wspomnień”, Maria Kamińska, Książka i Wiedza, wspomnienia działaczki rewolucyjnej, str. 338, opr., cena 20 zł.

„Na zawsze z matką”, przemówienie Władysława Gomułki na akademii we Wrocławiu 7 maja 1960 r. oraz przemówienie Józefa Cyrankiewicza na wiecu we Wrocławiu 8 maja 1960 r., Książka i Wiedza, str. 46, z licznymi fotografiami, cena 2 zł.

„Ścieżkami wspomnień”, Maria Kamińska, Książka i Wiedza, wspomnienia działaczki rewolucyjnej, str. 338, opr., cena 20 zł.

„Na zawsze z matką”, przemówienie Władysława Gomułki na akademii we Wrocławiu 7 maja 1960 r. oraz przemówienie Józefa Cyrankiewicza na wiecu we Wrocławiu 8 maja 1960 r., Książka i Wiedza, str. 46, z licznymi fotografiami, cena 2 zł.

Finaliści rozgrywek w I lidze rugby

W I lidze rugby zakończyły się rozgrywki grupowe. Zespoły, które zajęły dwa pierwsze miejsca w swych grupach rozegrają we wrześniu spotkania finałowe. Są to Lechia Gdańsk i AZS AWF Warszawa z grupy I oraz Górnik Katowice i Czarni Bytom z grupy II. Poznania, która w ostatnim meczu z AZS-em w Gdańsku przegrała 0:11, zajęła w grupie I czwarte miejsce. Oto tabela tej grupy:

1. Lechia Gdańsk	8	19	62:44
2. AZS AWF W-wa	8	18	84:63
3. AZS Gdańsk	8	17	74:53
4. Poznania	8	15	62:70
5. Pionier Szczecin	8	11	57:109

Zawody pilotów - akrobatów

Jutro na warszawskim lotnisku Gocław rozpoczynają się I mistrzostwa samolotowe Polski w akrobacji. Zawody wyłonić mają reprezentację kraju, która startować będzie w mistrzostwach świata w Bratysławie od 23 września do 4 października.

Do mistrzostw krajowych zgłosiło się 23 zawodników, w tym Józef Młoczek z Aeroklubu Poznańskiego. Wszyscy piloci startować będą na samolotach „Zlin”-26. (lo)

Nowi II-ligowcy

Zakończyły się eliminacyjne walki bokserów o wejście do II ligi. Brało w nich udział 16 drużyn, podzielonych na cztery grupy. Okręg poznański reprezentowali — niestety bez powodzenia — mistrz klasy A — Grunwald.

Awans do II ligi wywalczyły następujące zespoły: Błękitni Kielec, Carbo Gliwice, Burza Wrocław i Stal Kutno.

Oto końcowa tabela rozgrywek grupy III, w której walczył m. in. Grunwald.

1. Burza Wrocław	10:2	74:44
2. Stal Zabrze	6:6	66:52
3. Grunwald Poznań	4:8	57:61
4. Gwardia Z. Góra	4:8	47:71

Mistrzostwa szybowcowe w Lesznie

Od 14 do 28 sierpnia rozegrane zostaną w Lesznie kolejne szybowcowe mistrzostwa Polski. W tej największej w naszym kraju szybowcowej imprezie roku startować będzie ponad 40 czołowych szybowców, w tym wszystkie trzy nasi reprezentanci, uczestniczący ostatnio z olbrzymim powodzeniem w VIII Szybowcowych Mistrzostwach Świata w Kolonii: Edward Makula, Jerzy Popiel i Adam Witek. W tegorocznych mistrzostwach wezmą również udział zawodnicy Czechosłowacji, NRD i Związku Radzieckiego, którzy startować będą na własnym sprzęcie. Polacy zaś polecą na szybowcach: „Mucha-Standard”, „Jaskółka”, „Bocian” oraz rozstawionych już w Kolonii — „Foka” i „Zefir-II”. (na)

Polacy — rekordziści olimpiad

Na liście rekordów olimpijskich notowanych w lekkiej atletyce, pływaniu i podnoszeniu ciężarów (trójbój) nazwiska Polaków zapisane są dotychczas czterokrotnie. Są to: Konopacka (dysk), Walasiewicz (100 m.), Kusociński (10000 m) i Krzesińska (skok w dal).

Aktualnie posiadamy jeden tylko rekord olimpijski. Autorem jego jest Elżbieta Krzesińska.

Oto historia rekordów olimpijskich w interesujących nas konkurencjach (nazwiska Polaków — wytłuszczone):

DYSK KOBIET

1928 R. — AMSTERDAM	Konopacka Polska — 39,62
1932 R. — LOS ANGELES	Copeland USA — 40,58

Bokserzy Niemiec na Olimpiadę

Po walkach eliminacyjnych, rozegranych w Schwernie i Berlinie, ustalono skład reprezentacji bokserskiej Niemiec na Igrzyska Olimpijskie. Wielki sukces odnieśli w walkach eliminacyjnych zawodnicy NRD, których aż 14 zakwalifikowało się do finałów. Ostatecznie w drużynie olimpijskiej ogólnoniemieckiej znaleźli się: Homberg (NRF), Rascher (NRF), Kirsch (NRD), Lempio (NRD), Busse (NRD), Guse (NRD), Caroli (NRD), Radzik (NRF), Willer (NRF) i Siegmund (NRD). Tak więc reprezentacja Niemiec składa się z 6 zawodników NRD i 4 z NRF.

Ustalono również, że trenerami będą Sonnenberg (NRD) i Feldhus (NRF), a sędziami Hertel (NRF) i Neussgen (NRF). Wszyscy zawodnicy wyznaczeni do reprezentacji ogólnoniemieckiej, z wyjątkiem Kirscha, są dobrze znani pięściarzom polskim, z którymi walczyli wielokrotnie. (PAP)

1936 R. — BERLIN	Mauermayer Niemcy — 47,63
1952 R. — HELSINKI	Romaszkowa ZSRR — 51,42
1956 R. — MELBOURNE	Fikotova CSR — 53,69

100 M. KOBIET

1928 R. — AMSTERDAM	Robinson USA — 12,2
1932 R. — LOS ANGELES	Walasiewicz Polska — 11,9

10000 M. MĘŻCZYZN

1912 R. — SZTOKHOLM	Kolehmainen Finlandia — 31:20.8
1924 R. — PARYŻ	Ritola Finlandia — 30:23.2

1928 R. — AMSTERDAM	Nurmi Finlandia — 30:18.8
1932 R. — LOS ANGELES	Kusociński Polska — 30:11.4

1948 R. — LONDYN	Zatopek CSR — 29:59.6
1952 R. — HELSINKI	Zatopek CSR — 28:45.0

1956 R. — MELBOURNE	Kuc ZSRR — 28:45.6
---------------------	--------------------

SKOK W DAL KOBIET

1948 R. — LONDYN	Gyarmati Węgry — 5,695
1952 R. HELSINKI	Williams Nowa Zelandia — 6,24

1956 R. — MELBOURNE	Krzesińska Polska — 6,35
---------------------	--------------------------

Jak wynika z tych zestawień — dwa rekordy Polek

(Konopacka i Walasiewicz) przetrwały 4 lata; tyleż lat liczy również najmłodszy nasz rekord olimpijski, ustanowiony przez Krzesińską. Rekord Kusocińskiego trwał aż 16 lat. Stało się tak częściowo z powodu wojny, podczas której olimpiady się nie odbywały. Warto jednak zauważyć, iż rekord Polaka nie został pobity podczas Olimpiady w 1936 r. w Berlinie, gdzie zwycięzca Fin Salminen uzyskał czas 30:15.4, a więc o 4 sek. gorzej od rekordu Kusocińskiego. (w)

Dobre miejsca naszych łuczników

W XXIV łuczniczych mistrzostwach Polski, rozegranych w Krakowie reprezentanci Poznania zajęli dalsze miejsca. Świątek z Surmy wynikiem 1.465 pkt zajęła czwarte miejsce, a pośród mężczyzn Nehring z Lecha (1.612 pkt) — piąte. (w)

Grunwald trzeci

Finałowe rozgrywki koszykówki o Puchar Polski (drużyny nieligowe) przyniosły sukces wśród kobiet — Wisła II Kraków, a wśród mężczyzn — Bałtykowi Koszalin. Zespół męski Grunwaldu Poznań zajął trzecie miejsce za Bałtykiem i Wisłą II Kraków, a przed Unią Lublin. (w)

Nowe urzędnicy na Malcie

Generalne porządki już w tym roku

W przyszłym roku odbędą się w Poznaniu na Jeziorze Maltańskim kajakowe mistrzostwa Europy. Będą one do pewnego stopnia rewanżem za Olimpiadę w Rzymie i pozwolą jednocześnie zorientować się o sile załóg w tych konkurencjach, których nie rozgrywa się na Igrzyskach Olimpijskich (długie dystanse).

W związku z tą imprezą, na jeziorze postawione zostaną nowe pomosty. Przewiduje się pomost startowy na 1000 m. z nowoczesnymi oznaczeniami torów (dźwiękiem) w wodzie i w powietrzu, co wykluczy zjechanie z toru. Na półmetku zawodnicy przejeżdżać będą pomiędzy ustawionymi łodziami. Ustawienie pomostów na 500 i 1000 m. jest tak pomyślane, aby umożliwić rozgrywanie biegów długodystansowych na 3000 o 10.000 m.

W roku bieżącym, za pomocą specjalnej koszarli o-

czyści się jezioro z wodorostów i uporządkuje brzeg jeziora.

Także w zimie...

Po raz pierwszy w okresie zimy obiekt maltański zostanie wykorzystany dla amatorów sportów zimowych. Na terenie Malty są podobne jak na Solcu piękne tereny do uprawiania narciarstwa i saneczkarstwa, specjalnie dla początkujących.

Z zamrożniętej tafli jeziora, o ile zostanie odpowiednio przygotowana i zabezpieczona, mogliby korzystać również amatorzy łyżwiarstwa.

Czas pomyśleć!

Gospodarz ośrodka sportowego uruchomi specjalny bar, odda do dyspozycji rozbieralnie i ogrzane szatnie.

Należałoby już teraz pomyśleć o podobnych przygotowaniach w Gołecinie i Strzeszynie. T. P.

Strzelnica Surmy dla wszystkich

Staraniem MKS Surma strzelnica w Szlagu została przebudowana. Obok stanowisk dla zawodników klubów związkowych, jest specjalna strzelnica, z której korzystać mogą wszyscy. Do dyspozycji strzelających znajduje się tu także broń małokalibrowa.

Strzelnica otwarta jest od godziny 10 do zmroku. W ogrodzie nad Wartą uruchomiono bar-kawiarnię. (p)

Do Anglii pod wodą

Jedną z amerykańskich pływaków zamierza w sierpniu podjąć próbę przepłynięcia kanału La Manche z Francji do Anglii pod wodą. Zaopatrzona w sprzęt pletwonurka z aparatem tlenowym, będzie się po wodzie odżywiać, a nawet notowała swoje spostrzeżenia. Podobno w podwodnej podróży towarzyszyć będzie jej mąż, również nieprzeciętny pływak. Będzie to chyba pierwsza tego rodzaju daleka wyprawa pod wodą. (x)

Lipiec	Imieniny
7	Cyryla, Metodogo
czwartek	Słońce: wsch. 4.37 zach. 21.17

Teatrzy

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Baron Cygański” (koniec około g. 22)

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Krakowiaczy i Górale” (koniec około g. 22)

NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Nie trzeba się zarzekać” (koniec około g. 22)

OPERA — ul. Armii Czerwonej — g. 19 — „Czarna krowa”

MARCIŃK — ul. Armii Czerwonej — g. 19 — „Czarna krowa”

Kina

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Putapka”



Scena z filmu prod. francuskiej pt. „Putapka”

APOLLO — ul. Ratajczka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Góra jest moja tęsknota”

BALTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Praciel z Portugali” (fran. 18 l. — panorama)

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 15, 17.30, 20 — „Don Juan” (wegler. 16 l.)

GWIAZDA — Al. Marcinkowskie go — g. 15.30, 18, 20.15 — „Okno na podwórku”

KUTNIK (Antoniuk) — g. 16.45, 19 — „Szczęśliwa droga”

MALTA (Śródka) g. 16, 18, 20 — „Madame De...”

MUZA ul. Armii Czerwonej — g. 15, 17.30, 20 — „Mu-Mu” (radz. 14 l.)

MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Bulwar zachodzącego słońca”

OSIEDLE (Dębica) — g. 17.30, 20 — „Cafe pod Minogą”

PIAST (Starolek) — g. 17, 19 — „Malec”

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 — „Dwa pokolenia”

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16 — „Ludzie, meiry i sekundy”

TECZA (Wilda) — g. 17.30, 20 — „Wszystko o Ewie”

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 14, 17, 20 — „Siedem grzechów głównych”

WOJSKOWE — nieczynne

ZNICZ (Lubon) — g. 26 — „Praciel jest prawem”

W WOJEWÓDZTWIE

GNIĘZNO — Lech: „Pięte koło u wozu”, Polonia: „Ballada o żółtym nierz”, KALISZ — Stylowe: „Skarby króla Salomona”, Wolność: „Małżystki”, LESZNO — Panorama: „Miejsce na ziemi”, OSTROW — Roma: „Ballada o żółtym nierz”, Słońce: „Czarne perły”,

PILA — Iskra: „Wyprawa za trzy morza” II.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.25 — Program dnia; 7.15 — Muzyka; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla dzieci; 9.20 Muzyka; 10 — Koncert Orkiestry Rozgł. Łódzkiej; 11.35 — Joaquín Rodrigo „Koncert na skrzypce i orkiestrę; 12.04 — Fragmenty suity kompozytorów polskich; 12.20 Arle i pieśni; 12.40 — Na swoją nutę; 13 — Orkiestry zespoły i soliści; 14.05 — Radziecka muzyka popularna; 15.01 — Informacja; 15.05 — Amatorskie zespoły; 16.15 — Zagadki muzyczne; 17.15 — Utwory skrzypcowe kompozytorów polskich; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.05 — Ballady starofrancuskie; 18.25 — Koncert żywych; 19.30 — Zespoły taneczne; 21 — Jakub Offenbach „La Perichole” — operetka w III aktach; 22.40 — Muzyka.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

7.40 — Program dnia; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Koncert soliści; 9.10 — Koncert Orkiestry Mondolinistów; 10 — Muzyka naszych przyjaciół; 11 — Organy ki nowe; 11.30 Melodie; 15.10 — Utwory fortepianowe; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Taneczne rytmy; 17 — Muzyka dla wszystkich; 17.32 — Koncert rozrywkowy; 18 — Pieśni Duple’a; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Orkiestra taneczna; 20 — Wieczorny koncert żywych; 21.40 — Gra Kwintet J. Milana; 22 — Wiązanka melodii tanecznych; 22.30 — Muzyka; 22.45 — Wieczorna audycja kameralna; 23.24 — Muzyka.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 19, 21, 23.50.

Telewizja

16.45 — Telerozmaitości (lok); 18.30 Rozmaitości; 19 — Murzyński Kwartet Jazzowy z Nowego Jorku (W-wa); 19.15 — Teleturniej (W-wa); 19.45 — Telereklama (W-wa); 20 Dziennik telewizyjny (W-wa); 20.30 — Film krótkometrażowy (lok); 20.45 — Teatr „Kobra” — widowisko pt. „Organy Hamona” (kat.).

Wystawy

CBWA — Stary Rynek — g. 10—18 wystawa zbiorowa Fotografików Delegatury Okręgu Poznańskiego;

STARY RATUSZ — godz. 10—15 Akwaforty Rembrandta i jego uczniów;

KLUB MPiK — ul. Ratajczaka — Wystawa francuskiego plakatu turystycznego

Dyżurny pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (chirurgia-interna) ul. Szkolna 8/12 tel. 51111

APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Al. Marcinkowskiego 1, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53;

SPÓŁDZIELCZE DYŻURYLEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16 tel. 520-00, w święta od godz. 15—22, w soboty 18—22;

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBY — ul. Mickiew